

Bogus, Piosenka Bodzia

Idę w góry w marzeniach dalej i dalej.

Znajdę to co mi dane jeszcze odnaleźć.

Widzę i słyszę ogniska, drewno z szasem.

Zapach zupy i mietnika z resztek zapasów.

Strumień; cicho szumi w dole i z drzewami gada.

Żeby czar tych dni powrócił, czy jest na to rada.

Twarze już siła; rozpływaj jak na deszczu szyby.

Zima ziemi; zawładnął, zakuja ją.

Dobrze, dobrze siła; stało, a zima biała.

Wspomnienie; nie zamroziła, bo nie umiała.

Bo gdy w twym życiu cię, kiedy chwile nastaną,

I wszystko diabli gdzieś wezmą, one zostaną.

Czy ty pamiętasz jeszcze ogniska i domy.

Czy wraca w twojej pamięci dotyk mej dłoni.

Gdy wiatr gitary struny trochę leciutko,

Wraca wspomnienie lata ale na krótko.